

SPRAWOZDANIA – RECENZJE – DYSKUSJE

ANTYCZNI KOMENTATORZY PLATONA I ARYSTOTELESA

Miira Tuominen, *The Ancient Commentators on Plato and Aristotle*, Seria „Ancient Philosophies”, Stocksfield, Acumen, 2009, s. XII + 324.

Badania nad antycznymi i średniowiecznymi komentarzami do dialogów Platona i traktatów Arystotelesa to w nauce obszar odkryty stosunkowo niedawno. Zainteresowanie nimi wzrosło dopiero w latach 80., kiedy to Richard Sorabji zainicjował tłumaczenie na język angielski komentarzy do traktatów Arystotelesa wydanych na przełomie XIX i XX w. w kilkudziesięciotomowej serii *Commentaria in Aristotelem Graeca* (CAG) (Preußische Akademie der Wissenschaften, Berlin 1882–1909). W założonej przez Sorabjiego serii *Ancient Commentators on Aristotle* (ACA) ukazało się do dziś 78 tomów przekładów¹. Od tego czasu z każdym rokiem przybywa też monografii i artykułów poświęconych zarówno poszczególnym komentarzom i komentatorom Platona i Arystotelesa, jak i rozmaitym aspektom komentarza jako tekstu filozoficznego bądź zjawiska kulturowego². Do tej pory nie istniała jednak żadna syntetyczna monografia poświęcona ogólnie antycznym komentatorom Platona i Arystotelesa, a jedynie zbiory artykułów typu *Aristotle Transformed. The Ancient Commentators and their Influence* (ed. R. Sorabji, London 1990) czy *Philosophy, Science, and Exegesis in Greek, Arabic and Latin Commentaries* (ed. P. Adamson, H. Baltussen, M. W. F. Stone, Vol. 1–2, London 2004)³. Tę lukę stara się wypełnić książka Miiry Tuominen (dalej: M.T.),

¹ Na temat kierowanego przez Sorabjiego projektu zob. <http://www.kcl.ac.uk/schools/humanities/depts/philosophy/research/commentators.html>.

² Zob. J. Sellars, *The Aristotelian Commentators: A Bibliographical Guide* [w:] *Philosophy, Science, and Exegesis in Greek, Arabic and Latin Commentaries*, ed. by P. Adamson, H. Baltussen, M. W. F. Stone, Vol. 1, London 2004, s. 239–268; bibliografia ta dostępna jest również pod adresem internetowym wymienionym wyżej w przyp. 1. Zob. też zestawienie prac R. Sorabjiego w: R. Sallés, *Metaphysics, Soul, and Ethics in Ancient Thought. Themes from the Work of Richard Sorabji*, Oxford 2005, s. 551–556. Warto wspomnieć, że oprócz nowej literatury sekundarnej pojawiają się też z każdym rokiem nowe wydania komentarzy (np. *Procli in Platonis Parmenidem commentaria*, ed. C. Steel, T. I–III, Oxford 2007–2009; jeszcze w roku 2010 ma się też ukazać nakładem wydawnictwa Walter de Gruyter nowe wydanie *In Platonis Phaedrum Commentarii* Hermiasza z Aleksandrii, przygotowane przez C.M. Lucariniego oraz C. Moreschiniego), w tym również takich, które nie zostały uwzględnione w serii CAG (Michael Psellos, *Kommentar zur Physik des Aristoteles*. Editio Princeps. Einleitung, Text, Indices von Linos G. Benakis, Ateny 2008).

³ Dla uzyskania syntetycznego oglądu dokonań komentatorów pomocna jest ponadto praca R. Sorabjiego pt. *The Philosophy of the Commentators, 200–600 AD. A Sourcebook* (Vol. 1–3, London 2004–2005), stanowiąca tematycznie uporządkowany wybór tekstów źródłowych przetłumaczonych na język angielski.

stanowiąca pierwsze ogólne wprowadzenie do antycznych komentatorów Platona i Arystotelesa. Przedsięwzięcie to jest samo w sobie godne uznania: abstrahując nawet od późniejszych komentarzy bizantyńskich, arabskich oraz łacińskich, i ograniczając się, jak M. T., do zachowanych komentarzy antycznych, stajemy i tak przed materiałem ogromnym (CAG obejmuje 50 tomów), powstałym na przestrzeni kilkuset lat, tj. od I w. p.n.e. (z tego zapewne okresu pochodzi najwcześniejszy z zachowanych komentarzy, anonimowa egzegeza Platonskiego *Teajteta*⁴) do VI w. n.e. (komentarze Olimpiodora, ostatniego pogańskiego kierownika szkoły w Aleksandrii, oraz Eliasa, prawdopodobnie chrześcijańskiego ucznia Olimpiodora). W tej sytuacji świadome ograniczenie materiału, na które zdecydowała się autorka recenzowanej pracy, trzeba uznać za konieczność. Polega ono na zawężeniu badania do: 1) filozoficznej myśli komentatorów, zwłaszcza zaś do: 2) tematów najbardziej doniosłych dla filozofii Zachodu, a jednocześnie na: 3) skoncentrowaniu uwagi na komentarzach do Arystotelesa, stanowiących wstępny etap studiów w szkołach neoplatońskich, oraz na 4) całkowitym pominięciu komentarzy do *Timajosa* i *Parmenidesa*, dialogów, które w neoplatońskim *curriculum* przeznaczone były dla uczniów najbardziej zaawansowanych. Zawężenie trzecie i czwarte są o tyle kontrowersyjne, że ich rezultatem jest nieadekwatne w stosunku do tytułu książki skupienie się na komentarzach do Arystotelesa i pominięcie wielu istotnych komentarzy do tekstów Platona. Ograniczenie pierwsze i drugie, bazujące na coraz częściej uznawanym założeniu, że (niektórzy przynajmniej) komentatorzy są nie tylko egzegetami, ale jednocześnie oryginalnymi filozofami (s. 3–4, 8–14)⁵, można natomiast uznać za niewątpliwy atut pracy M. T.

Kwestii statusu komentatorów jako samodzielnych filozofów, a nie tylko egzegetów, poświęca M. T. osobny podrozdział (s. 8–14) obszernego wprowadzenia (s. 1–40), w którym znajdujemy również określenie celu i zakresu pracy (s. 14–17), ogólne wprowadzenie w problematykę komentarza („What is a commentary?”, s. 1–4), zarys skomplikowanych losów ezoterycznych pism Arystotelesa (s. 4–8) oraz chronologiczną prezentację antycznych komentatorów Platona i Arystotelesa (s. 18–39) wraz z krótką notą o komentatorach bizantyńskich, arabskich i łacińskich (s. 39–40). Niestety zawarte w prezentacji komentatorów informacje nie zawsze są kompletne⁶; niekiedy też M. T. rezygnuje z podania danych, które wydają się nieodzowne z punktu widzenia tematu książki, a nawet dalszego jej przebiegu⁷. Pewne (nieliczne) stwierdzenia tej części

⁴ Datacja tego komentarza jest jednak dyskusyjna, zob. s. 292 przyp. 3 recenzowanej pracy.

⁵ Najważniejszym zwolennikiem tego ujęcia jest oczywiście sam R. Sorabji, zob. np. *Aristotle Transformed*, s. 24–27.

⁶ Przy omówieniu dzieł Temistiosa (s. 25–27) brakuje informacji o zachowanej (w języku hebrajskim i łacińskim) parafrazie „O niebie” (CAG V 4); przy prezentacji postaci Porfiriusza (s. 29–30) – o jego komentarzu do „Kategorii” (CAG IV 1) (mimo że M. T. omawia go w dalszej części pracy, zob. s. 83, 206 i in.); przy przedstawianiu Ammoniosa natomiast (s. 32–33) – o zachowanym komentarzu do *Hermeneutyki* (CAG IV 5). W krótkiej *Chronologii* otwierającej książkę (s. XI–XII) widnieje pod datą „1000s” Michał Psellos tylko jako autor komentarza do *Organonu*, por. jednak wyżej, przyp. 2.

⁷ O Mikołaju z Damaszku, autorze m.in. zachowanego w języku syryjskim kompendium filozofii Arystotelesa (zob. H. J. Drossaart Lulofs, *Nicolaus Damascenus on the Philosophy of Aristotle*, Leiden 1969), dowiadujemy się jedynie, że miał on „some views on the order of the books of the Metaphysics (...)” (s. 18 oraz przyp. 20; por. też s. 13). W krótkiej informacji o Proklosie, jednym z najważniejszych komentatorów Platona, wymienione zostają jako jego „główne komentarze” *In Platonis Timaeum*

pracy wydają się co najmniej dyskusyjne⁸. Poza tym pomocny mógłby tu być spis komentarzy opublikowanych w ramach serii CAG (która nie została tu jednak nawet krótko przedstawiona) oraz podawanie numeru tomu CAG przy wymienianych tytułach zachowanych komentarzy do traktatów Arystotelesa.

Zasadnicza część pracy składa się z sześciu rozdziałów poświęconych kolejno: epistemologii (s. 41–69), teorii nauki i logice (s. 70–117), fizyce (s. 118–157), psychologii (s. 158–199), metafizyce (s. 200–236) oraz etyce (s. 237–279); podobieństwo tego układu do porządku *curriculum* szkoły neoplatońskiej nie jest przypadkowe (zob. s. 16).

W pierwszym rozdziale („Epistemology”) autorka skupia się na trzech głównych zagadnieniach, które omawia w osobnych podrozdziałach: problemie możliwości ostatecznego uzasadnienia wiedzy (i), argumentacji przeciwko relatywizmowi odwołującemu się do subiektywności percepcji (ii) oraz kwestii prawdziwości poznania zmysłowego (iii). M. T. wychodzi każdorazowo od tekstu Arystotelesa, a następnie przedstawia odnoszące się do niego antyczne komentarze. W podrozdziale (i) punktem wyjścia są *Analityki wtóre* 1.3 (teza o istnieniu ἐπιστήμη ἀπατόδειακος odnoszącej się do przesłanek bezpośrednich); stanowisko komentatorów przedstawione jest na bazie odpowiednich ustępów komentarzy Filoponosy i Temistiosa; relewantne punkty odnajduje M. T. także w komentarzu Aleksandra z Afrodyzji do ks. 4 *Metafizyki*. W punkcie (ii) tekstem wyjściowym jest *Metafizyka* 4.5, badanym zaś komentarzem odpowiedni tekst Aleksandra. Wreszcie w podrozdziale (iii) autorka przedstawia, odwołując się do traktatu *O duszy*, pogląd Arystotelesa na temat prawdziwości postrzeżeń, by następnie pokazać, jak do kwestii tej ustosunkowali się w swych komentarzach do tego pisma Temistios, Filoponos i Ps.-Simplikios. Wybór zagadnień i tekstów w tym rozdziale wy-

commentaria oraz *In primum Euclidis elementorum librum commentarii* (s. 32) – konieczna byłaby tu jednak przynajmniej ogólna informacja o jego nie mniej ważnych i zachowanych komentarzach do *Parmenidesa*, *Politei*, *Kratylosa* i *Alkibiadesa* I. Ponadto, prezentując przedstawicieli szkoły w Atenach, M. T. wspomina Syriana jedynie jako nauczyciela Proklosa (s. 32), mimo że jego poglądy zawarte w zachowanym komentarzu do „*Metafizyki*” (CAG VI 1) omawiać będzie w rozdziale *Epistemology* (zob. s. 44–45). Przy przedstawianiu tejże szkoły nie zostaje nawet wspomniany jej ostatni kierownik, Damaskios (zob. jedynie s. 34) – mimo iż z jego sporego dorobku zachowały się komentarze do *Fedona*, *Fileba* i *Parmenidesa*. Całkowicie pominięty zostaje również Asklepios i jego zachowany komentarz do ks. 1–7 *Metafizyki* (CAG VI 2). Wreszcie prezentując Olimpiodora (s. 33) M. T. zastrzega, że nie będzie mówić o jego życiu; jednakże fakt, że pisał on komentarze do Platona i Arystotelesa, z których zachowały się egzegezy *Alkibiadesa*, *Gorgiasza*, *Fedona*, *Kategorii* (CAG XII 1) i *Meteorologii* (CAG XII 2), powinien być zostać wspomniany.

⁸ Czytelnika mogą zdziwić pewne wypowiedzi odnoszące się do dzieła *O powstaniu i ginieciu* (GC). Po pierwsze jest ono klasyfikowane przez M. T. jako dzieło biologiczne (s. 13, s. 33). Po drugie, w odniesieniu do GC i innych „biologicznych” pism pisze M. T., że „No full commentary was written on any of them” (s. 13), co w przypadku GC jest oczywiście nieprawdą. Wreszcie utrzymuje ona, że komentarze do GC były rzadkie (s. 13, s. 33). Jednakże wiemy o istnieniu aż czterech (Aleksandra, Temistiosa, Filoponosy i Olimpiodora), a podobna liczba komentarzy do *APr* i *APo* pozwala autorce stwierdzić, że „Prior Analytics and Posterior Analytics were... rather widely commented on” (s. 13). Zapewne nieprawdziwe jest poza tym stwierdzenie, że nie istniały greckie komentarze do *Poetyki* (s. 13): w świecie arabskim funkcjonowała (fragmentarycznie zachowana) parafraza *Poetyki* przypisywana Temistiosowi lub Aleksandrowi, zob. C. d’Ancona Costa, *Commenting on Aristotle: From Late Antiquity to the Arab Aristotelianism* [w:] *Der Kommentar in Antike und Mittelalter. Beiträge zu seiner Erforschung*, ed. W. Geerlings, Chr. Schulze, Leiden 2002, s. 237 i przyp. 158.

daje się zasadniczo trafny, choć dziwi tu całkowite pominięcie komentarza Asklepiosa do *Metafizyki* (CAG VI 2; autor ten obszernie komentuje *Met.* 4, tak iż jego stanowisko można by porównać z przedstawionym ujęciem Aleksandra), a także świadoma rezygnacja z omówienia odpowiednich passusów wspomnianego wyżej, anonimowego komentarza do *Teajeta*.

Rozdział drugi poświęcony jest teorii *ἐπιστήμη*, rozumianej głównie jako „science” w sensie nauki o przyrodzie, niekiedy jednak ogólniej jako „wiedza”. M. T. zarysowuje tu najpierw podstawy sylogistyki Arystotelesa oraz prezentuje poglądy Arystotelesa, Aleksandra, Ammoniosa i Filoponosa (w ich komentarzach do *Analitik pierwszych*) na temat statusu logiki (narzędzie vs. część filozofii) (s. 74–81)⁹. Następnie wychodząc od tezy, że *ἐπιστήμη* polega na znajomości zasad wyjaśniających przedmiot wiedzy i jednocześnie uzasadniających naszą wiedzę, autorka rozwija złożony problem Arystotelejskich *ἀρχαί* (s. 81–93). Na bazie komentarzy do *Analitik wtórych* pokazuje ona, jak zasady konstytuujące *ἐπιστήμη* rozumieci Temistios i Filoponos; pewne dane na ten temat znajduje także w komentarzu Simplikiosa do *Fizyki* 1.1. Kolejne poruszone tu zagadnienie dotyczy procesu zdobywania *ἐπιστήμη* w ujęciu Temistiosa (in *APo*), Filoponosa (in *APo*) i Simplikiosa (in *Ph.*) (s. 93–103); M. T. koncentruje się tu głównie na kwestii wiedzy uprzedniej z *Analitik Wtórych* 1.1 oraz roli percepcji i rozumu w dochodzeniu do wiedzy o zasadach. Wreszcie autorka powraca do kwestii sylogistyki, pokazując, jaką rolę odgrywa ona w nauce wedle poglądów wyrażonych przez Aleksandra i Filoponosa w ich komentarzach do *Analitik pierwszych*. Rozdział ten zawiera więc kwestie niezwykle istotne, niektóre z nich przedstawione są jednak niejasno¹⁰, niekiedy powstaje wrażenie niepotrzebnych powtórzeń¹¹, zdarzają się tu też drobne błędy rzeczowe¹².

Filozofia przyrody (rozdział trzeci) to obszar badań, na którym stosunkowo wyraźnie dochodzi do głosu samodzielność filozoficzna komentatorów. M. T. przedstawia tu proponowane przez komentatorów interpretacje takich zagadnień, jak: definicja natury i rzeczy naturalnych (s. 123–136), problem celowości w naturze (s. 136–144), teoria

⁹ Warto tu wspomnieć, że recepcja arystotelejskiej sylogistyki w późnym antyku doczekała się opracowania książkowego, niewykorzystanego jednak przez M. T.: Tae-Soo Lee, *Die griechische Tradition der aristotelischen Syllogistik in der Spätantike*, Göttingen 1984.

¹⁰ Dotyczy to niestety nawet kwestii całkiem podstawowych. Zob. np. ogólne omówienie predykabiliów na s. 75: niejasne tu jest, co M. T. ma na myśli mówiąc o *mutual dependencies* – pierwsze sformułowanie sugeruje stosunki pomiędzy predykabiliami, drugie jednak („An example of a mutual dependency is a peculiar property; (...)”) odwracalność orzekania (zob. Top. 102a18-30). Innym przykładem niejasności jest omówienie sylogizmu kategoriowego na s. 76, które nie pozwala stwierdzić, na czym jego „kategoriowość” właściwie polega.

¹¹ Omówienie predykabiliów na s. 81 sprawia wrażenie, jakby zagadnienie to omawiane było po raz pierwszy, por. jednak s. 75; wrażenie powtórzenia powstaje też przy przedstawieniu neoplatonickiej ontologii (por. s. 12, 28 i n., 83) oraz problemu wiedzy uprzedniej u Filoponosa (por. s. 48, 91n., 94n.).

¹² Zob. s. 111, gdzie M. T. konstruuje sylogizm prowadzący do zdania szczegółowo-twierdzącego (SiP) „some pleasures are good”, które wg M. T. ma wynikać z przesłanek „(i) every good thing is desirable”, oraz „(ii) every pleasure is desirable” (przesłanka (ii) powinna prawdopodobnie brzmieć „every desirable thing is pleasant”, co wraz z (i) dawałoby konkluzję „every good thing is pleasant”, z czego wynika, że „some pleasant things are good”; por. s. 109, gdzie M. T. wymienia drugi, obok figury *Darapti*, sposób dochodzenia do SiP – niestety bez dokładnego objaśnienia i namiaru na tekst Arystotelesa – sugerujący to właśnie rozwiązanie).

ruchu wymuszonego (s. 144–147), definicja miejsca i materii (s. 147–150), kwestia ruchu ciał niebieskich (s. 150–155), problem wieczności vs. kreacji świata (s. 155–157). Źródłem są tu przede wszystkim komentarze Filoponosa i Simplikiosa do Arystotelejskiej *Fizyki*, a także traktaty Filoponosa *De aeternitate mundi contra Proclum*, *De aeternitate mundi contra Aristotelem* oraz *De opificio mundi*. Dziwi jednak fakt, że M. T. *explicit*, lecz bez uzasadnienia, rezygnuje z uwzględnienia parafrazy *Fizyki* autorstwa Temistiosa, a także z omówienia interpretacji fizyki platońskiej rozwijanej przez komentatorów Platona (jak wspomniano wyżej, komentarze do *Timajosa* nie są przez M. T. uwzględniane). Abstrahując od tych zastrzeżeń, dobór zagadnień i tekstów wydaje się trafny¹³, a omówienie interesujące, choć niekiedy pozostawiające u czytelnika niedosyt. Tak np. sformułowana przez Filoponosa definicja natury jako „ζωή ἤτοι δύναμις καταδεδικυία διὰ τῶν σωμάτων” (*In Ph.* 197, 33nn.) dawałaby znakomitą okazję do dokładniejszego ukazania, w jaki sposób wątki filozofii Arystotelesa były modyfikowane pod wpływem myśli neoplatońskiej¹⁴. Definicji „miejsca” u Arystotelesa i jej modyfikacji u Filoponosa autorka poświęca zaledwie pół strony (nie podając nawet, gdzie Filoponos rozwinął swą teorię, zob. s. 147n.). Interpretacje pojęcia *materia prima* zaproponowane przez Filoponosa i Simplikiosa omówione są wprawdzie nieco szerzej (s. 148–150), ale przedstawienie wykładni Filoponosa i tak jest zbyt krótkie i przez to niejasne (zob. s. 149 i n.). Pewne szczegóły wywodów w tym rozdziale budzą poza tym wątpliwości¹⁵.

Rozdział czwarty, poświęcony psychologii (s. 159–200), odznacza się jasnością struktury, skoncentrowanej wokół dwóch wątków: percepcji i intelektu. W oparciu o komentarze Temistiosa, Filoponosa, Pseudo-Filoponosa i Pseudo-Simplikiosa do pisma *O duszy* oraz o traktat Aleksandra z Afrodyzji pod tym samym tytułem przedstawia M. T. rozwinięte przez komentatorów koncepcje postrzegania zmysłowego (ze szczególnym uwzględnieniem problemu ontologicznego statusu przedmiotów percepcji oraz zagadnienia przyczynowości i ośrodka pośredniczącego (τὸ μετὰξὺ)) oraz teorie dotyczące funkcjonowania intelektu, zwłaszcza genetycznego rozwoju poszczególnych funkcji intelektualnych (dojście do pojęć, sądów ogólnych, myślenia dyskursywnego i intuicyjnego uchwycenia przedmiotów inteligibilnych) oraz interpretacji wywodzącego się z *O duszy* 3.5 rozróżnienia na *nous* bierny i czynny. Mamy tu też krótką notkę o działaniu wyobraźni (φαντασία) oraz interesujące spostrzeżenia na temat funkcji samoświadomości w aktach percepcji. Jak stwierdza M. T., istotną różnicą pomiędzy dawnym arystotelizmem a nowszym, neoplatońskim spojrzeniem jest zmiana *explanandum* w teoriach percepcji: o ile dla pierwszego problemem domagającym się wyjaśnienia była fizyczna strona procesu postrzegania, zwłaszcza możliwość percepcji przy oddaleniu postrzeganego przedmiotu od organu zmysłowego, o tyle dla drugiego,

¹³ Z ważniejszych zagadnień brakuje może tylko problematyki mieszaniny, zwłaszcza u Filoponosa; na ten temat zob. np. F. A. J. de Haas, *Mixture in Philoponus. An Encounter with a Third Kind of Potentiality* [w:] J. M. M. H. Thijssen, H. A. G. Braakhuis (ed.), *The Commentary Tradition on Aristotle's „De generatione et corruptione”*, Brepolis 1999, 21–46.

¹⁴ U M. T. czytamy jedynie, że źródłem nowej definicji jest „the Neoplatonic account of how lives or souls descend from a higher ontological level and come to be realized in bodies” (s. 125).

¹⁵ Np. krytyka tezy Simplikiosa o zmianach, którym podlegają materia i forma przy powstawaniu *synolon*, bazująca na pojęciu niezmiennej *prima materia*, która zostaje tu bezkrytycznie przypisana Arystotelesowi (s. 121; por. ostrożniejszą wypowiedź na s. 148).

akceptującego zaproponowane przez Arystotelesa wyjaśnienie (przyjęcie zmysłowej formy przedmiotu bez jego materii), problemem stało się zrozumienie aktu uświadomienia sobie postrzeganej treści. Arystotelejska idea samoświadomości jako funkcji duszy zmysłowej zostaje zastąpiona tezą o racjonalnym i aktywnym charakterze świadomości i percepcji (Ps.-Simplikios) lub nawet tezą o istnieniu osobnej, racjonalnej zdolności uwagi ($\tau\acute{o}$ προσεκτικόν), stojącej ponad innymi władzami duszy i odpowiedzialnej za wszelkie akty samoświadomości (s. 179–184).

Czytelnik może się jednak dziwić, że prezentując koncepcje postrzegania kolejnych komentatorów (s. 170–179) M. T. nie uwzględni Aleksandra (prócz traktatu *O duszy* zachował się komentarz Aleksandra do *De sens.*, CAG 3.1). Również prezentacja koncepcji intelektu Aleksandra, z którą komentator ten był przez setki lat kojarzony i która, jak wiadomo, miała wielki wpływ na późniejszych myślicieli, może wydać się niewystarczająca (s. 192–195). Brakuje tu choćby wzmianki o przypisywanym Aleksandrowi, ważnym traktacie *Περί νοῦ*, bezpośrednio dotyczącym kwestii omawianych przez M. T. Zbyt chyba pobieżnie potraktowane jest zagadnienie boskiego intelektu czynnego (s. 192); więcej uwagi wymagałoby zwłaszcza pytanie o stosunek zachodzący pomiędzy nim a intelektem ludzkim (tj. pytanie o rolę boskiego intelektu dla rozwoju intelektu $\acute{\epsilon}\nu$ ἔξει oraz całkiem tu pominięte, być może z uwagi na główny temat rozdziału, zagadnienie nieśmiertelności przez utożsamienie z boskim *nous*). Niezwykle ważne w tradycji komentatorów Arystotelesa pojęcie „νοῦς θύραθεν” nie pojawia się w tym rozdziale niestety ani razu. Pewne szczegóły wywodów opartych na traktacie *O duszy* mogą też wydać się kontrowersyjne¹⁶. Nieco dalej czytelnika zaskakuje wzmianka o komentarzu Proklosa do *Metafizyki* (sic!) (s. 197).

Prezentując metafizyczne poglądy komentatorów w kolejnym rozdziale pracy (s. 200–236), M. T. koncentruje się na dwóch tylko, lecz bardzo istotnych zagadnieniach. Pierwszym jest dyskusja wokół Arystotelejskich kategorii, udokumentowana w dość licznie zachowanych komentarzach do poświęconego im traktatu Arystotelesa (obok siedmiu komentarzy wymienionych przez M. T., tj. Porfiriusza, Deksipposa, Ammoniosa, Simplikiosa, Filoponosa, Eliasa i anon. komentarza CAG XXIII.2 (s. 201), należy jednak jeszcze koniecznie wymienić Olimpiodora, CAG XII.1)¹⁷. Przedstawione tu zostają najpierw odpowiedzi poszczególnych komentatorów oraz Plotyna na podstawowe pytanie „*What are the categories categories of?*” – kontrowersje dotyczą z jednej strony możliwości odniesienia kategorii do bytów inteligibilnych, z drugiej zaś kwestii, czy tym, co podpada pod kategorie, są wyrażenia, czy też oznaczane przez nie rzeczy (s. 204–208). Następnie autorka prezentuje oraz poddaje krytycznej ocenie

¹⁶ Przedstawiając rozwój ludzkiego intelektu od materialnego do intelektu $\acute{\epsilon}\nu$ ἔξει, M. T. stwierdza w oparciu o *De an.* 82.5-10: „When explaining how we come to have general notions such as that of white, Alexander points out that this part of our cognitive development happens to us naturally, as naturally as we learn to walk” (s. 193); tymczasem w *passusie*, na który M. T. się powołuje, Aleksander stwierdza dokładnie odwrotnie, że nabywanie intelektu i umiejętności chodzenia różnią się („οὐ γὰρ ὡσπερ ἐπὶ τοῦ περιπατεῖν, οὕτως δὲ ἔχει καὶ ἐπὶ τῶν ἐπιστημῶν τε καὶ τοῦ κατ’ ἐνέργειαν νοῦ. ἐπὶ μὲν γὰρ τοῦ περιπατεῖν, ὡσπερ ἡ δύναμις ἡμῖν τοῦ περιπατεῖν ἐνυπάρχει φύσει, καὶ ἔχομεν αὐτὴν εὐθὺς γενόμενοι, οὕτως καὶ ἡ ἐνέργεια προιοῦσιν τε καὶ τελειουμένοις προσγίνεται φύσει, ἐπὶ δὲ τῆς ἐπιστήμης τε καὶ τοῦ νοῦ αἱ μὲν δυνάμεις φύσει, οὐκέτι δὲ αἱ ἔξεις τε καὶ ἐνέργεια φύσει”, *De an.* 82.5-10).

¹⁷ Również w spisie zachowanych komentarzy do *Metafizyki* (s. 200) mamy drobną lukę: brak tu wzmianki o parafrazie Temistiosa do *Met.* XII, zachowanej w przekładzie hebrajskim i łacińskim (CAG V.5).

argumentację, którą rozwinął Plotyn w odniesieniu do kategorii substancji (s. 208–212), a także dyskusję wokół innych kategorii, zwł. „gdzie” i „kiedy”, w jaką po atakach Plotyna zaangażowali się Simplikios, Porfiriusz i Jamblich (s. 212–216)¹⁸. W drugiej części rozdziału poświęconego metafizyce M. T. zajmuje się pytaniem o ontologiczny status formy i pojęć ogólnych. Pokazawszy najpierw, że bynajmniej nie jest to jedno, lecz dwa różne pytania (s. 217–220), zarysowuje poglądy poszczególnych komentatorów (Aleksander, Porfiriusz, Jamblich, Proklos, Ammonios, Simplikios) na temat statusu tego, co ogólne (τὸ καθόλου) i tego, co wspólne (τὸ κοινόν), a także ich stosunku do poszczególnych bytów indywidualnych. Następnie omówione zostaje trudne zagadnienie formy w tradycji komentatorów, zwłaszcza problem rozmaitych funkcji i rodzajów formy (forma immanentna w rzeczy, forma abstrahowana przez umysł, forma transcendentna, forma w umyśle Demiurga). Na końcu ukazano wybrane rozwiązania (Plotyn, Porfiriusz, Jamblich, szkoła Ammoniosa) problemu polegającego na tym, że istotowe własności rzeczy zdają się podpadać pod inną kategorię niż substancja (s. 234–236).

Choć we wstępie do ostatniego, poświęconego etyce rozdziału (s. 237–279) M. T. podkreśla, że w tej dziedzinie oddziaływanie Arystotelesa było znacznie mniejsze niż Platona (s. 238), za punkt wyjścia swej prezentacji obiera ona rozważania Arystotelesa z I księgi *Etyki Nikomachejskiej*, a więc zagadnienia dobra jako celu działania, poszukiwanie istoty szczęścia oraz definicja swoistej funkcji człowieka odwołująca się do pojęcia *arete* (s. 241–247). M. T. wypowiada się jednak niezbyt precyzyjnie, gdy twierdzi, że Arystoteles określa tu *cnotę* (*virtue*) jako „doskonałe wykonywanie swoiście ludzkiej funkcji”¹⁹ – definicja „ψυχῆς ἐνέργεια ... κατ’ ἀρετήν” (EN 1098a16-17) nie jest przecież (i z oczywistych względów nie może być) definicją ἀρετή, lecz najwyższego (ludzkiego) dobra (τὸ ἀνθρώπινόν ἀγαθόν, EN 1098a16) lub też szczęścia (εὐδαιμονία), które okazuje się być z nim tożsame (EN 1097b22). Następnie wychodząc od *Etyki Nikomachejskiej* 1097b14-19 autorka prezentuje dwie odpowiedzi na pytanie o wystarczalność cnoty do szczęścia oraz o rolę dóbr zewnętrznych dla jego osiągnięcia i zachowania: stanowisko Aspasiosa z komentarza do *Etyki Nikomachejskiej* oraz pogląd Simplikiosa z jego komentarza do *Encheiridionu* Epikteta (s. 247–255). Wydaje się, że choćby krótkie przedstawienie późnoantycznych klasyfikacji dóbr mogłoby pomóc w bardziej precyzyjnym ujęciu tego problemu.

W kolejnej części rozważań podjęty został problem emocji: ich miejsce w ideale człowieka cnotliwego według tradycji perypatetyckiej, u stoików i Plotyna (s. 255–259), ideał oczyszczenia się z nich w koncepcji Porfiriusza („Sententiae ad intelligibilia ducentes”), idea ich instrumentalizacji u Simplikiosa (komentarz do *Encheiridionu*) (s. 259–265), a także ich związek z sądem bądź przekonaniem w ujęciu Aspasiosa i Simplikiosa, oczywiście w kontekście koncepcji stoickiej (s. 265–270).

Kończąc wykład dotyczący etyki autorka zwraca się ku problemowi statusu jednostki w społeczeństwie i świecie w ogóle. Zarysowawszy altruistyczny ideał etyki perypatetyckiej (Aleksander, Aspasios) podejmuje ona ważne pytanie, na ile neoplatońska koncepcja cnoty pociąga za sobą egoistyczną postawę wobec społeczeństwa (s. 270–273), następnie zaś prezentuje ascetyzm Porfiriusza, zwłaszcza zaś jego aspekt

¹⁸ Bardziej szczegółowe niż u M. T. omówienie dyskusji wokół kategorii „gdzie” można znaleźć w opublikowanym niedawno tekście B. Strobla, *Plotin und Simplikios über die Kategorie des Wo*, Archiv für Begriffsgeschichte 51, 2009, s. 7–33.

¹⁹ „When determining what human virtue is, Aristotle presents the important argument that it consists in an excellent performance of the human function” (s. 241).

dotyczący stosunku człowieka do zwierząt, czyli postulat powstrzymania się od zabijania zwierząt i spożywania ich mięsa (*De abstinentia*) (s. 273–279).

Formalna strona nie jest niestety atutem książki M. T.: indeks (obejmujący postaci antyczne i współczesne oraz hasła przedmiotowe) zawiera liczne braki²⁰, a zamiary na literaturę przedmiotu bywają niepełne²¹. Na pewne niedociągnięcia merytoryczne wskazano już wyżej; czytelnika może też niekiedy irytować brak należytej precyzji pojęciowej. Przedstawienie myśli komentatorów ma często charakter ogólny, a przede wszystkim nie jest w żadnym wypadku wyczerpujące i polega na dość swobodnym wyborze problemów i autorów. Ta ostatnia obserwacja nie musi być jednak krytyką, jeśli uwzględnimy fakt, że praca ta ma już w założeniu charakter *wprowadzenia* do filozofii komentatorów, co – jak zaznaczono wyżej – z uwagi na ilość i różnorodność materiału nie jest bynajmniej przedsięwzięciem łatwym. Realizacji tego celu służy nie tylko obszerny wstęp zawierający podstawowe informacje na temat komentarzy, ale też krótki chronologiczny spis relewantnych dla tematu wydarzeń (s. xi–xii), otwierające każdy rozdział wprowadzenie w problematykę, podsumowanie streszczające najważniejsze punkty poszczególnych części („Conclusion” s. 280–287) oraz tematycznie uporządkowane wskazówki „Further reading” (s. 301–305). Dlatego ogólnie można stwierdzić, że praca spełnia swoje zadanie dobrze, zapoznając czytelnika z głównymi komentatorami, ich traktatami, podejmowanymi przez nich problemami i stylem filozofowania.

MARIA MARCINKOWSKA-ROSÓŁ
(Poznań)

O POŻYTKACH PŁYNĄCYCH Z ODDALENIA

Ernst Cassirer, *Rousseau, Kant, Goethe*, przełożyła, opracowała, posłowiem opatrzyła Elżbieta Paczkowska-Łagowska, Gdańsk: wydawnictwo słowo/obraz terytoria 2008, s. 156.

Teksty filozoficzne można czytać w różny sposób. Na użytek tego eseju można założyć, że mnogość sposobów interpretacji dzieł filozoficznych daje się zasadniczo zredukować do dwóch podstawowych. Pierwszy z nich cechuje się maksymalną wiernością wobec tekstu, bierze pod uwagę okoliczności jego powstania i wreszcie poddaje analizie jego recepcję. Z kolei drugi ze sposobów stara się przebić przez „fenomenologiczną” powierzchnię, a więc przez charakterystyczny dla danego pisarza styl, pozorny czy też rzeczywisty brak koherencji różnych fragmentów dzieła, całą empiryczną osnowę, która otacza powstanie danego tekstu, i dotrzeć do substancji dzieła – jego głównej myśli oraz prowadzącej do niej linii argumentacyjnej. Dzieła Rousseau i Kanta z pewnością można interpretować na oba sposoby. Jednakże rezultat zastosowania pierw-

²⁰ Np. brak wymienionych w tekście postaci Stephanusa (s. 33), Atenagorosa i Kornutusa (s. 19), Mikołaja z Damaszku (s. 18); spotykamy tu też błędy polegające na wzajemnym odsyłaniu (np. hasło „Simplicius – on perception” odsyła do „Pseudo-Simplicius”, hasło „Pseudo-Simplicius” natomiast do „Simplicius”).

²¹ Odsyłacze do innych prac, nawet gdy dotyczą szczegółowych zagadnień, często nie zawierają namiarów na stronę publikacji: tak np. odsyłani jesteśmy do pracy *Karamanolis 2006* (tak s. 128, s. 259, s. 295 przyp. 2 do rozdz. 4), mimo że *Karamanolis 2006* to czterystustronicowa książka.